

Sygn. akt IV CSK 525/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z wniosku R. G. i S. G.
przy uczestnictwie S. S., K. G., X. Y. i H. S.
o stwierdzenie zasiedzenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 lutego 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 21 grudnia 2012 r., sygn. akt III Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 21 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację wnioskodawców od postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego wniosek o stwierdzenie zasiedzenia przez nich z dniem 13 kwietnia 1999 r. określonych części nieruchomości uczestników postępowania.

Sądy obu instancji uznały, że wnioskodawcy i ich poprzednicy prawni posiadali sporne pasy gruntu w złej wierze i nie upłynął jeszcze wymagany prawem okres zasiedzenia.

W skardze kasacyjnej wnioskodawcy, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, wskazali przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Stwierdzili, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona gdyż Sąd drugiej instancji nie zastosował przepisu art. 7 k.c. i błędnie uznał, iż wnioskodawcy są posiadaczami samoistnymi w złej wierze ponieważ weszli w posiadanie spornego pasa gruntu na podstawie nieformalnej umowy przeniesienia własności tego pasa gruntu, mimo że żadna tego rodzaju umowa nie miała miejsca.

Jako istotne zagadnienie prawne wnioskodawcy sformułowali pytanie „czy w sytuacji złożenia wniosku o zasiedzenie nieruchomości, sąd powinien zbadać z urzędu posiadanie wnioskodawców w zakresie dobrej lub złej wiary oraz czy w sytuacji, gdy wnioskodawcy wnosząc wniosek o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości sąd powinien zbadać z urzędu posiadanie wnioskodawców w zakresie dobrej wiary”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym i jednolitym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, powinien wykazać, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa, zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. Sam zarzut naruszenia, nawet oczywistego,

określonego przepisu prawa, nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż mimo oczywistego nawet naruszenia przepisu, wyrok może być prawidłowy (porównaj między innymi postanowienia z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07, niepubl.).

Jeżeli natomiast skarżący powołuje się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinien wykazać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, co wymaga przedstawienia tego zagadnienia przez odpowiednie sformułowanie, wskazania przepisu prawa, na tle którego powstało oraz przedstawienia kontrowersji i rozbieżnych ocen prawnych, jakie wywołuje, wykazania, że mają one poważny i uniwersalny charakter, wymagający zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy koniecznego nie tylko do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy lecz także przydatnego dla rozwoju judykatury (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 2002/1/11, z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05 i z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, niepubl.).

Skarżący nie wykazali, że w sprawie występują przesłanki przedsądu, na które się powołali.

Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że w świetle przytoczonych wyżej wymagań dotyczących przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., nie może być oczywiście uzasadniona skarga kasacyjna w sprawie, w której jednocześnie występuje istotne zagadnienie prawne, tak poważne, że wymaga rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, gdyż wówczas ewentualne naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru elementarnego i oczywistego, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Niezależnie od tego skarżący niewątpliwie nie wykazali, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, we wskazanym wyżej rozumieniu, gdyż nie wykazali oczywistego naruszenia prawa przez Sąd Okręgowy, który, wbrew ich twierdzeniom, nie przyjął, że objęcie w posiadanie spornego pasa gruntu nastąpiło na podstawie nieformalnej umowy sprzedaży nieruchomości, a jedynie przytoczył stanowisko Sądu Najwyższego w tym przedmiocie i stwierdził, że tym bardziej w złej wierze jest osoba, która objęła w posiadanie pas gruntu w wyniku ustawienia tzw. pastucha

elektrycznego na linii nie pokrywającej się z wcześniejszymi ustaleniami sąsiedzkimi.

Skarżący nie wykazali też, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, we wskazanym wyżej rozumieniu. Drugie zagadnienie zostało sformułowane w sposób niezrozumiały, natomiast pierwsze nie jest zagadnieniem prawnym, gdyż odpowiedź na nie jest oczywista. W sprawach o zasiedzenie obowiązkiem sądu jest samodzielne ustalenie osoby uprawnionego nabywcy i daty nabycia prawa, a tym samym ustalenie, czy wnioskodawca był posiadaczem samoistnym nieruchomości i od kiedy oraz czy posiadał ją w dobrej czy złej wierze, gdyż okoliczność ta ma zasadnicze znaczenie dla ustalenia okresu wymaganego do nabycia własności przez zasiedzenie (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 r. V CSK 314/09, niepubl.). Nie ulega też wątpliwości, że Sądy w rozpoznawanej sprawie ustaliły i oceniły wszystkie powyższe przesłanki zasiedzenia.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.